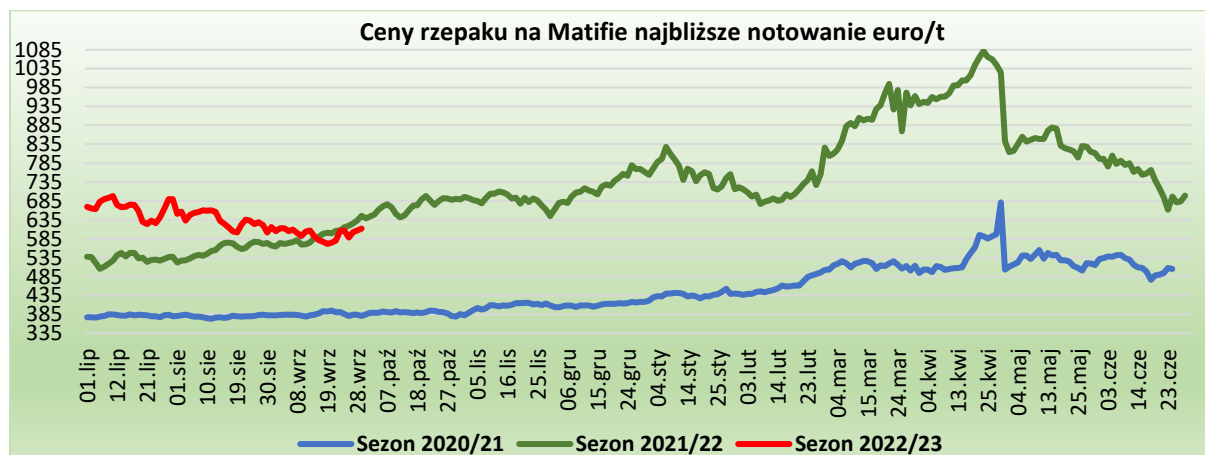


Aktualne ceny rzepaku na giełdzie Matif

MATIF Rzepak data notowania: 29.09.2022 r. kursy zamknięcia

Kontrakty	Cena (€/t)	Poprzednie notowanie (€/t)	Różnica €/t	Trend
Listopad'22	611,75	607,25	+ 4,50	↑
Luty'23	619,00	613,25	+ 5,75	↑



Rzepak leciutko do góry

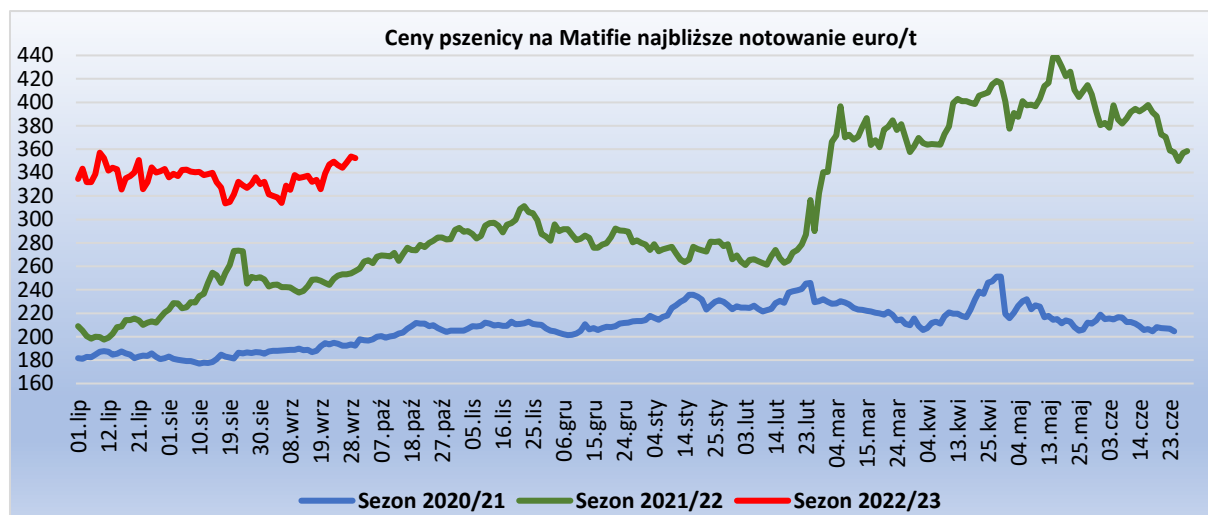
Szkiełko i oko – komentarz naszego eksperta:

W rzepaku, w ostatnich tygodniach pojawiła się lekka zwyżkowa tendencja, pomimo że bazowe informacje z rynków oleistych na nią nie wskazywały. Natomiast wieloletnie doświadczenie rynkowe może wskazywać na zaniepokojenie przetwórców, o zaopatrzenie w surowiec i coraz bliższy czas zakończenia giełdowego bytu kontraktów listopadowych. Co, przy bardzo wyraźnej premii płaconej przez Matif, wynikającej z różnicy cen listopad vs. luty, wynoszącej aż 8 euro na plus dla późniejszych transakcji, podpowiada że, żeby kupić rzepak na drugą połowę sezonu być może trzeba będzie płacić więcej. Dlatego wczorajszy (29.09.22 r.), chwilowy skok do 620 €/t pozwolił zarówno sprzedającym, jak i kupującym dojść do porozumienia na poziomach 3 tys. zł/t, a czasem dla większych ilości nawet o 20–30 zł/t powyżej tej ceny i doprowadził do całkiem niezłego jednodniowego handlu. Pod koniec dnia wzrosty się przyhamowały i negocjacje były już trudniejsze. Ci, którzy czytali nasze referencje, czekali na ten moment i sprzedali rzepak. Innym, którzy mają towar kupiony jeszcze drożej, trudno było się rozstać z marzeniami i muszą dalej czekać. Ale sezon jest długi, więc liczą na swoje pięć minut. Tylko czy wzrost cen zwróci koszty, też te wynikające z finansowania i składowania? Trudno jest wyrokować. Nadzieją jest nadchodzący przełom roku i waluta.

Aktualne ceny pszenicy na giełdzie Matif

MATIF Pszenica data notowania: 29.09.2022 r. kursy zamknięcia

Kontrakty	Cena (€/t)	Poprzednie notowanie (€/t)	Różnica €/t	Trend
Grudzień'22	352,25	353,75	- 1,50	↓
Marzec'23	350,50	351,75	- 1,25	↓



Pszenvica reaguje na groźby

Szkiełko i oko – komentarz naszego eksperta:

Trudno się oprzeć wrażeniu, że w tym tygodniu pszenica dostała tyle niekorzystnych informacji wynikających z bezpośrednio z wojny, jak i jej otoczenia, że nie mogło być inaczej. Co prawda pszenica na Matifie podskoczyła zaledwie o 3 euro w ciągu tygodnia, ale w złotówkach, szczególnie na dolarowym rynku eksportowym, cena wzrosła zdecydowanie więcej. Dlatego eksporterzy płacą już blisko 1700 zł za standard, a z każdym procentem białka więcej pojawiają się jeszcze korzystniejsze propozycje. Wracając do przyczyn, to wymachiwanie przez Putina atomem oraz coraz większa obawa o brak kontynuacji korytarza zbożowego na M. Czarnym budzi obawy wszystkich. Rosyjski dyktator wykazuje, że Ukraina zamiast karmić głodujący świat, eksportuje zboża do UE (trochę tu jest prawdy). A Ukraina odpowiadając na to, raz na jakiś czas wspiera statkiem zboża, wysyłanym pod auspicjami ONZ, głodujące kraje. Na razie eksport morski idzie nie najgorzej (już 4 mln t zbóż), ale czy to będzie kontynuowane martwią się też analitycy. To zmartwienie powoduje ożywienie w naszych portach, które bazując na słabszym kursie złotego do euro i dolara, zaczynają aktywniej kupować praktycznie już wszystkie zboża. W portach ceny wszystkich zbóż poszły do góry, pojawiły się oferty na owies.

Kursy walut Euro i USD

Kursy walut na dzień: 29.09.2022 r. kursy zamknięcia

Waluta	Aktualna wycena	Poprzednia wycena	Różnica	Trend
Euro/PLN	4,8514	4,8041	+ 0,0473	
USD/PLN	4,9431	4,9343	+ 0,0088	

Dolar przybił ze złotym piątkę

Szkiełko i oko – komentarz naszego eksperta

Złotówka chyba na dłużej nie może mieć aspiracji do bycia silną, ale to co się dzieje ostatnio przejdzie do historii. Na początku tego tygodnia nasza waluta reagując, równie mocno jak krajowa giełda na informacje o 50% podatku od ponadnormatywnych zysków, przekroczyła na chwilę kurs 5 zł za dolara. Przybijanie piątki z dolarem, choć dwa razy było już blisko, nie zdarzył się w historii naszej waluty nigdy. No cóż, mamy historyczne czasy, byle nie spowodowały one histerii inwestorów, bo kto chce mieć w portfelu tak słaby pieniądz.